MONITOR
Na R. P. 1776.
Nro: XXXVIII.
Dnia 11. Maia.

Mości Panie MONITOR.

BEzwſtydne, że tak rzekę, wielu teraźnieyſzych ſwobodnego życia Libertynow o Religii y Duchowieńſtwie mowy, zuchwałe tudźież ciemnych Niedowiarkow y Mędrkow, acz w oświeconym (iak ſami mowią) wieku żyiących, o tymże oboygu zdania, ktore iuż prawie w modę powſzechną y u nas weſzły, y zwyczayną w poſiedzeniach ledwie nie każdych ſą zabawą; gdy ſię też y o moie uſzy nie raz otar-

ły, były mi powodem do napisania na koniec tych myśli, ktore W. M. Panu tą pocztą posyłam. Nie wątpię o przyięciu ich od niego łaskawym, acz znaydą się może tacy, ktorzy ie y nie czytaiąc, do Zakrystyi odsyłać będą (zwłaszcza ci, co pismom Duchow czy Rozumow mocnych Angielskich, na samoboystwo dzielnych y odważnych: lub Mędrcom teraźnieyszym Francuskim y modnym Filozofom, *np.* Volterowi, Roussowi, Markisowi d'Argent iuż pono zeszłemu, y innym teyże fary ny Nauczycielom, bardziey podobno wierzą y ufaią, iak świadectwom gruntownym, nie zbitey prawdzie, nie wzruszoney powadze Pisma Bożego, tudzież Doktorow SS. Kościoła Chrystusowego) gdyż znam dobrze zdania W. M. Pana o Religii czyste, ktore czytać w Pismach iego publicznych nie raz mi się zdarzyło, iako y teraz świeżo, gdzie rownie mocnemi iak rozumnemi Nieśmiertelność Duszy wywodzisz dowodami.

Myślom tym moim pismu powierzonym, dałem za napis: *Stopnie w przepaść*

paść Ateizmu prowadzące, ktore (nie tykaiąc innych dalszemu czasowi zostawionych) krotko wywiodłem y wyliczyłem, á to na fundamencie wielu innych w podobney materyi ważnie y poważnie przedemną piszących. Przez nazwisko zaś *stopnia*, nie rozumiem tu, iakoby z niego nie chybnie zstąpić można w przepaść Atheuszowską, to iest przyiść do zaprzenia Jestności Boga; ale ugruntowany na poważnym Pisma S. tudzież Oycow SS. zdaniu, mianowicie: Chryzostoma, Bernarda, y innych, na swoim tu mieyscu przywiedzionych, nazwisko *stopnia* biorę za urządzenie y przysposobienie takie, iakie miawszy, iuż, przez się mowiąc, nie trudno będzie stać się Atheuszem.

Tę tedy sprawę iak z powodu tak z sposobu myślenia moiego zdawszy, iestem z należytym uszanowaniem

w Wierzaysku W. M. Pana
dnia 28. Kwietnia unižonym sługą
1776. Eudoxus Prawowierski.

STOPNIE
w przepaść Atheizmu prowadzące.
Facilis descensus averni. Virg.

STOPIEN I.

Grzechy ciężkie, ieżeli często y iakoby z nałogu popełniaią się, są stopniem, czyli sposobią do Ateizmu.

DOwodzi się prawda tey propozycyi, *nayprzód* powagą Pisma S. y Oycow SS. *Bezbożny* [mowi Prowerbialista Pański) *gdy zabrnie w głąb grzechow, pogardza* a) to iest, pogardza (iako procz wielu innych wykłada uczony *Cornelius á Lapide* piszący na Przypowieści Salomonowe) wszelkie napominania y napominaczow: wszystkie prawa, Boskie y ludzkie; wszystkich SS. Pańskich, y samego Boga; ktorego na koniec Opatrzność, á zatym Istność y Jestność zuchwale zapiera. S. Paweł także w liście 1. do *Tymoteusza* mowi: *sumnienie dobre* (t. i. życie święte, pobożne) *niektorzy odmiataiąc* albo, iako text Grecki niesie: gdy już odmietli, *rozbili się około wiary* [b] to iest stratę iey uczynili, stawszy się Odstępcami, Odszczepieńcami, Kacerzami, samemi nawet Atheuszami. Popiera ten wykład y S. Chryzostom, ktorego się tu niżey świadectwo w Dowodzie drugim przywiedzie.

S. Klemens Rzymianin: *Dom* (prawi) *dymem* grze-

a) *Impius, cum in profundum venerit peccatorum, contemnit.* Prov: 18.

b) *Conscientiam bonam quidam repellentes, circa fidem naufragaverunt.* 1. ad Tim. 1. ver. 19.

grzechow napełniony, nie dopuszcza mieszkańcom Stworcę widzieć. c) Podobnie y Klemens inny, to iest Alexandryiski mowi, *aby o Bogu nie widzieć, sposob postanowiony życia sprawia* d)

S. Hilary pisząc na Psalm 52. *Ktoż* (mowi on) *na ten świat patrząc, nie zna, nie czuie, iż Bog iest? atoli często się dzieie, iż gdy potrzeba prawdy do wyznania nas Boga zniewala, upodobanie iednak w grzechach, wmawia w nas, iż Boga nie masz.* e)

Dowodzi się *powtore*: iż taki, ktory ciężko y ustawnie grzeszy, aby się boiaźni kary od Boga zagrożoney pozbył, y swobodniey potym mogł cugle wszelkiey rozpuście puścić, sumnienia wołaiącego głos na się, iakożkolwiek przytłumić lub zagłuszyć, zaczyna zrazu powątpiwać o Jestności Boga, á potym y cale ią zapierać. Grzechow bowiem przepaści są nieiako sobie subordynowane, iż z iedney do drugiey stopniami się człek taki zmyka, aż w przepaść Ateuszowską poleci; ktorą, przepaść grzechow wzywa, y iakoby za sobą ciągnie, iako się to poznać daie z samychże wyznania Atheuszow, ktorzy potym za osobliwszą łaską Boską, cudow miłosierdzia czynić nie przestaiącą, z tego, na samo wspomnienie okropnego bezdna wydźwignęli się: nie mniey y z świadectwa Doktora Złotoustego, ktory na przywiedzione wyżey odemnie mieysce Listu S. Pawła kommentuiąc, mowi: *Ci, co źle żyią,*

c) *Domus fumo peccatorum repleta. prohibet inhabitantes aspectu Conditoris.* lib. I. Recognitionum?

d) *Ut Deus ignoretur, efficit vitæ institutum.* l. 3. Strom. c. 4.

e) *Quis mundum contuens, Deum esse non sentiat? Sed fit freqventer, ut nos, cum veri necessitas ad confessionem Dei cogat, oblectatio tamen vitiorum, Deum nobis non esse persvadeat,* in Ps. 52.

ią, aby przyszłych kar boiaźnią y oczekiwaniem nie trapili się, staraią się w siebie z wszelkim usiłowaniem wmowić: iż to wszystko fałsz, wymysł, bałamuctwo, cokolwiek Wiara nasza w sobie zawiera, to iest o grzechach, zmartwychwstaniu, sądzie ostatecznym y rzeczach tym podobnych f) iakie są, nieśmiertelność duszy, nadgroda za dobre, kara za złe uczynki wieczna. Opatrzność Boska, Jestność na koniec Boga.

Potwierdza się to ieszcze. Ludzie często y ciężko grzesząc, często też opuszczaią Boga, odrzucaią oświecenia Jego na duszy, y pomocy, ktore ich odciągaią od grzeszenia: á przeto sprawiedliwie się dzieie, iż ich też Bog opuszcza wzaiem, y łaski im skuteczne umyka: á tak wpadaiąc w cięższe coraz grzechy, zasługuią przez nie, iż się na nich na koniec pełnią owe Pawła S. do Rzymian słowa: *podał ich Bog w myśl złą, przewrotną* g) dopuszczaiąc, aby y tęże wszech naygorszą, nayprzewrotnieyszą myśl mieli: *nie masz Boga.*

Aczkolwiek zaś iakieżkolwiek ciężkie grzechy często popełniane, sposobią do Ateizmu, są iednakże pewne rodzaie grzechow, ktore osobliwiey to przysposobienie sprawuią, iako się to z następuiących pokaże stopniow.

STO-

---

f) *Malè viventes, ne futurorum metu & expectatione crucientur. persvadere sibi omni studio curant, falsa esse omnia, quæ nostra Religio continet: nempe de peccatis, resurrectione, judicio futuro, & similibus.* S. Chrysost. l. c.

g) *Tradidit illos Deus in reprobum sensum.* Ad Rom. I.

STOPIEN II.

Wyuzdana lubieżność, iest stopniem do Atheuszostwa.

PRawdę tey assercyi dowodzą dość iaśnie Oycowie SS. Miodopłynny *Bernard* w Traktacie swoim o 12. stopniach Pokory y Pychy, przy koncu „ „Gdy za strasznym (prawi) sądem Boskim, „pierwsze występki płazem bezkarność pomiia, roskosz zakosztowana chętnie się powtarza, powtorzona pochlebia, rozum za ożywieniem pożądliwości usypia, zwyczay wiąże, nałog krępuie; nędznik w głąb grzechow co raz się wciąga, y poymany idzie w niewolą tyrańskiey występkow „władzy, aby tak w przepaści cielesnych chuci pogrążony, zapomniawszy na swoy rozum y boiazn Boską, bluźnił głupiec w sercu swoim: Nie masz „Boga. „ (a)

S. Grzegorz Wielki, powszechny Kościoła Chrystusowego Pasterz, w Xiędze czwartey Rozmow: *wszelcy* (mowi) *cielesnicy iż rzeczy nie widzialnych* (iako to Oyczyzny niebieskiey, Aniołow, Boga) *widzieć y wiedzieć przez doświadczenie nie mogą, powątpiwaią,* (nawet niektorzy y zapieraią) *czy to iest w samey istocie, czego cielesnemi oczyma nie widzą.* (b)

Kle-

a) *Postquàm terribili Dei judicio, prima flagitia impunitas sequitur, voluptas experta libenter repetitur, repetita blanditur, concupiscentiâ reviviscente sopitur ratio, ligat consvetudo, trahitur miser in profundum malorum, traditur captivus tyrannidi vitiorum: ut carnalium ita voragine desideriorum absorptus, suæ rationis divinique timoris oblitus, dicat insipiens in corde suo: non est Deus.* S. Bern.

b) *Carnales quique, quia illa invisibilia scire non*

Klemens Alexandryiſki z podziwieniem pyta: „Jak to bydź może, aby kto roſkoſzami ciała zwy„ciężony, miał Boga wiadomość? (c) Toż ſamo zdaie ſię twierdzić y Pismo S. gdy w Psalmie 57. mowi „ wypadł na nich ogień, y nie uyrzeli ſłońca (d) Na ktore ſłowa S. Auguſtyn mowi „Gdy na kogo padnie ogień pożądliwości, widzieć „ten Słońca mądrości nie może. (e)

W Xiędze Mądrości, Roſkoſznicy ſobie mowią, „niech nie będzie żadney łąki, po ktoreyby lubieżność naſza nie buiała. (f) Coż za tym idzie? *oto oślepiła ich złość ich, iż nie wiedzieli o taiemnicach Boſkich* (to ieſt, zaniedbali wſzyſtkie prawey wiary taiemnice) *ani się ſpodziewali zapłaty ſprawiedliwości* (to ieſt, wedle Tłumaczow: zaparli karę złych y nadgrodę dobrych wieczną) *ani rozſądzali poczciwość dusz świętych.* (g) A iako Prorok *Ozeasz* mowi „nie zdobędą ſię na myśli, aby powro„cili do Pana ſwago, ponieważ duch porubſtwa w pośrzodku ich ieſt. (h) Przy-

valent per experimentum, dubitant, utrumne sit, quod corporalibus oculis non vident. l. 4. Dialog. c. 1.

c) *Quomodo fieri poteſt, ut quis victus à voluptatibus, Dei habeat cognitionem.* lib. 3. Strom. c. 4.

(d) *Super cecidit ignis, & non viderunt ſolem.* Psal. 57. ver. 9.

(e) *Cum in aliquem ſuper cecidit ignis concupiſcentiæ, videri ab eo nequit ſol intelligentiæ.* S. Aug. l. c.

(f) *Nullum sit pratum, quod non pertranseat luxuria noſtra,* Sap. c. 2. ver. 8.

(g) *Excæcavit illos malitia eorum: & neſcierunt ſacramenta Dei, neque mercedem ſperaverunt iuſtitiæ, nec judicaverunt honorem animarum ſanctarum.* ver. 21. 22. (h) *Non dabunt cogitationes, ut revertantur ad Deum ſuum, quia ſpiritus fornicationum in medio eorum eſt.* Osee c. 5. ver. 4.